

Temat tygodnia: **W krainie muzyki**

W tym tygodniu przed nami wszystko o muzyce.

Przygotowałam dla Was dużo ciekawych zabaw i zadań do wykonania w domu.

Niektóre dzieci przysłały mi swoje zdjęcia jak bawią się w domu ,przygotowują prace plastyczne za, które bardzo, bardzo dziękuję. Wszystkie prace są piękne.

Może pozostałe dzieci napiszą do mnie, jak się czują ,co robią? Jestem bardzo ciekawa.

Zbierajcie wszystkie prace w teczce, bo kiedy się spotkamy to obejrzymy je i zrobimy piękną wystawę prac. Trzymajcie się ciepłutko.

#Zostańcie w domku !! #dbajcie o siebie
Tęsknię za Wami moje kochane dzieciaczki .

Pani Iwonka

Drodzy Rodzice!

Większość dzieci bardzo lubi muzykę. Wpływa ona korzystnie na ich rozwój – w tym rozwój mózgu. Poprzez zabawy muzyczne i piosenki połączone z ruchem, u maluchów kształtowane są: wrażliwość muzyczna, słuch, poczucie rytmu i sprawność fizyczna, uczą się one także wielu słów i zwrotów. Warto zachęcać maluchy do śpiewania, razem z nim tańczyć czy po prostu słuchać muzyki. Trzeba pamiętać, by nie puszczać jej zbyt głośno, ponieważ może to powodować pogorszenie słuchu. W zależności od rodzaju, słuchane utwory mogą między innymi inspirować do tańca, czy zachęcać do relaksu, uspokojenia się po zabawie. Być może wasze dziecko będzie chciało zaangażować się również w tworzenie własnych instrumentów z dostępnych materiałów. Zrobiona razem z mamą, czy tatą grzechotka z plastikowych butelek i kaszy, czy gitara z pudełka po chusteczkach i gumek recepturek mogą być używane do gry przy poznanych wcześniej piosenkach lub do tworzenia nowych utworów. Dzięki temu maluch będzie ćwiczył wyobraźnię, wrażliwość muzyczną i poczucie rytmu. Można także kupować instrumenty w sklepach z zabawkami. Warto pamiętać, że choć flety i fujarki mogą wydawać niezbyt przyjemne dźwięki, wspomagają nie tylko rozwój muzyczny, ale także prawidłowe oddychanie. Poza muzykowaniem w domu już kilkuletnie dziecko można zabierać na koncerty, ucząc je jednocześnie właściwego zachowania podczas uczestnictwa w tego typu wydarzeniach.

Dzień I

Foka – zabawa relaksacyjna. Nauka odpoczynania, zachęcanie do wyciszenia.

Foka- Beata Kamińska

W morzu pływała foka:

– Pragnę widzieć świat z wysoka!

Zanurkowała między falami

i podziwiała dno z muszelkami.

W tle muzyka relaksacyjna. Zachęcamy dzieci do relaksu z masażykiem. Dziecko-Rodzic lub dziecko-dziecko (para). Dziecko kładzie się na brzuchu, Rodzic gładzi jego plecy dłońmi, naśladując ruchem pływającą fokę. W tym czasie recytuje wierszyk. Później następuje zmiana ról.

Zabawa muzyczno-ruchowa przy piosence „Kto jak skacze” Wygibasy z naszej klasy
Dziecko naśladuje ruchy.

<https://www.youtube.com/watch?v=LNouuY9zrKQ>

<https://www.youtube.com/watch?v=InxomdEHL8M>

Dzień II

„Miś perkusista” – zabawa słuchowo - matematyczna doskonalenie funkcji słuchowych oraz umiejętności przeliczania w zakresie 1–5.

Co potrzebne: miś(maskotka), nakrętki, garnek, łyżka, 2 klocki

Przedstawiamy dziecku misia perkusistę(dowolna maskotka). Mis lubi grać na instrumentach ale niekoniecznie potrafi i się tego wstydzi. Prezentuje trzy instrumenty: dostępne w domu zamiast prawdziwych np. (ręka, garnek z łyżką, 2 klocki) . Dzieci podają nazwy tych instrumentów i prezentują grę na nich. Miś chciałby potrenować, ale się wstydzi. Spróbuje zrobić to za parawanem(chowamy się z misiem) a dziecko uważnie słucha, jak miś będzie grał. Gramy na wybranym instrumencie, a po każdym dźwięku dziecko układa przed sobą nakrętkę i odpowiada na pytania: Na jakim instrumencie miś uczył się grać?; Ile razy zagrał?; Ile masz przed sobą nakrętek?. Dziecko przelicza utworzone zbiory.

•Praca z książką KP 2.27 – utrwalenie wiedzy dotyczącej instrumentów, doskonalenie małej motoryki. Dzieci mówią, jakie instrumenty są na karcie oraz w nalepkach i przyklejają nalepki w odpowiednich miejscach. Następnie obrysowują każdy instrument. Potrzebne pomoce: kredki

Dzień III

•Leśne dźwięki – słuchanie opowiadania T. Kruczka przy odgłosach lasu i rozmowa na jego temat

<https://www.youtube.com/watch?v=vY6wBDCBtzU>

Leśne dźwięki-Tomasz Kruczek

Dzisiaj przed przedszkolem czekał na nas wielki biały autobus. Wszyscy byliśmy bardzo podekscytowani, bo mieliśmy pojechać na wycieczkę do lasu! Do prawdziwej leśniczówki! Było bardzo ciepło i słonecznie, a każde dziecko miało ze sobą plecak z jedzeniem i picciem. Trochę to trwało, zanim wszyscy weszliśmy do autobusu, bo ciągle komuś chciało się pójść do łazienki i pani śmiała się z panem kierowcą, że chyba do wieczora nie ruszymy. Ale wreszcie autobus ruszył, a my wszyscy zaczęliśmy machać na pożegnanie rodzicom! A rodzice też machali do nas. I nagle zrobiło mi się trochę smutno od tych wszystkich pożegnań.

– Przecież jedziemy tylko na kilka godzin – szepnął na pocieszenie schowany w kieszeni mojego plecaka szmaciany lis – zobaczysz, w lesie jest bardzo ładnie. To będzie wspaniała przygoda! Tego lisa uszyła mi ciocia. Jest zrobiony z rudego i białego materiału, a oczy ma z guzików. Bardzo go lubię. Specjalnie wziętem go ze sobą do lasu. Przecież lisy mieszkają w lesie, więc kiedy pani wczoraj powiedziała, że możemy wziąć ze sobą tylko jedną małą zabawkę, od razu o nim pomyślałem.

Kiedy dojechaliśmy na miejsce, okazało się, że pan leśniczy mieszka w ślicznym drewnianym domu tuż przy lesie.

Najpierw pan leśniczy oprowadził nas po swoim domu, po leśniczówce. Było tam mnóstwo zdjęć i szklane półki z różnymi rodzajami szyszek i wielkie rogi, które, jak się dowiedzieliśmy, zgubił jeleni, bo jelenie gubią swoje rogi. Było też sporo gąbłot z owadami, wielkimi żukami i pajakami, a Małgosia się rozplakała i powiedziała, że się boi pajaków i szybko wyszliśmy na zewnątrz. A tam spotkała nas wielka niespodzianka, bo koło domu była zagroda, w której mieszkały leśne zwierzęta. Były tam sarny, lisy, wiewiórki, a nawet sowa i kruki.

– Te wszystkie zwierzęta znalazłem ranne w lesie i teraz mieszkają w moim przydomowym szpitalu. Jak wyzdrowieją, wrócą do lasu – powiedział leśniczy, a my nie mogliśmy się napatrzeć na te zwierzęta.

– A widzi pani – powiedziała pani woźna – mówiłam, że po takiej wycieczce nasze dzieci zasną w powrotnej drodze.

Miała rację, prawie wszyscy zasnęliśmy zmęczeni po tej wyprawie. Nawet pomruki burzy nie mogły nas obudzić. Tylko pluszowy lis spoglądał przez okno i marzył, że mieszka w wielkim lesie wraz z innymi prawdziwymi lisami.

Gdy szum lasu chcesz usłyszeć
i śpiew ptaków z gadał wielu,
trzeba najpierw dbać o ciszę,
więc nic nie mów, przyjacielu.

Rozmowa na temat tekstu.: Na jaką wycieczkę wybrały się dzieci?; Kto ugościł dzieci w swoim domu?; Czym zajmuje się leśniczy?; Jakie zwierzęta mieszkały w przydomowym szpitaliku?; Z jakiego powodu tam były?; Czyje odgłosy można usłyszeć w lesie?; Jak myślisz, co chcą do siebie powiedzieć zwierzęta?; Potrafisz je naśladować?; Co w lesie można usłyszeć oprócz zwierząt?; Jaki zwierzak towarzyszył Tomkowi?; Możesz o nim opowiedzieć?.

• **„Wiatr, deszcz, ulewa” – zabawa ruchowa.** Eksperymentowanie z dźwiękiem, rozwijanie wyobraźni muzycznej. Szykujemy dla dziecka torebki foliowe, gazety. Umawiamy się, że kiedy usłyszą „deszcz” – pukają o gazetę. Na hasło „Wiatr” – szeleszczą gazetą
Dziecko porusza się do dowolnie wybranej muzyki. Na hasło odpowiednio reaguje, zgodnie z umową

• **Praca z książką KP2.28 – naklejanie kuleczek krepiny,** kształtowanie umiejętności wyciszenia się, skupienia
na pracy. Dzieci chwytem pęsetowym chwytają kuleczki, moczą w kleju i nakleją na gałęzie drzew.
Pomoce: kulki z krepiny, kleje, muzyka relaksacyjna.

Dzień IV

„Ciekawe instrumenty” – zabawa plastyczno-techniczna. Propozycje

Zachęcanie do samodzielnego konstruowania instrumentów perkusyjnych.

– **grzechotki-ryżotki:** do pojemniczka po jogurcie dziecko wsypuje ryż, zakłada papierową serwetkę i mocuje serwetkę za pomocą gumki recepturki

- **„grzechotka-shaker”-** różnej wielkości plastikowe butelki, groch, ryż, kaszę. Dziecko przesypuje produkty do butelek z użyciem łyżek i lejków. Następnie zakręca butelki. Można ozdobić kawałkami kolorowego papieru samoprzylepnego

– **talerze:** dwa papierowe talerze spięte zszywaczem, dziecko wkłada do środka ziarna fasoli przez pozostawiony mały otwór, zakleja otwór za pomocą papieru samoprzylepnego;

– **szeleszczący patyk:** dziecko w górnej części patyka przywiązuje na supeł paski folii. Potrząsając i machając, słucha szelestu pasków.

Pomoce: pojemniki po jogurtach, ryż, talerze papierowe lub plastikowe, fasola, paski papieru samoprzylepnego, patyki, paski folii (np. z torby jednorazowej)

Echo na instrumentach” – zabawa muzyczna

Po zrobieniu instrumentów zabawa w wygrywanie prostego rytmu. Dziecko powtarza, używając swoich instrumentów.

Dzien V

„Jestem muzykantem ”- osłuchanie z piosenką. Dziecko naśladuje grę na danym instrumencie.

<https://www.youtube.com/watch?v=3UYII4iwnO4>

Zagadka słuchowa „, Co to za dźwięki?”

Dzieci słuchają i odgadują . Wskazują ilustrację

<https://www.youtube.com/watch?v=JwbMnvfN2y8>

